

John Gray i krytyka legalizmu w filozofii polityki

Beata Polanowska-Sygułska, *John Gray i krytyka liberalnego legalizmu*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2017, 540 s.

John Gray to jedna z wiodących postaci współczesnej filozofii politycznej. W początkowej fazie swojej twórczości, jako zwolennik liberalizmu, napisał ważne studia interpretacyjne dotyczące filozofii Johna S. Milla i F.A. von Hayeka. Przełomowe dla rozwoju intelektualnego Graya okazały się studia nad filozofią Isaiaha Berlina. W toku interpretacji idei tego filozofa Gray sformułował nowatorskie koncepcje o dużym znaczeniu teoretycznym. W szczególności w książce tej znalazły się rozdziały podkreślające pluralizm i agonistyczność jako podstawowe cechy podejścia teoretycznego Berlina. Tezą liberalizmu agonistycznego¹ jest przekonanie o nieredukowalnym pluralizmie wartości i ich wzajemnej niewspółmierności. Jak twierdził Berlin, „jeżeli wymogi dwóch (...) typów wolności okazują się nie do pogodzenia w jakimś określonym przypadku i jeżeli jest to przypadek konfliktu wartości absolutnych i niewspółmiernych zarazem, lepiej jest stawić intelektualnie czoła temu faktowi niż ignorować go czy przypisywać jakiejś naszej nieumiejętności, którą dałoby się wyeliminować poprzez poszerzenie naszych umiejętności czy wiedzy”². Stanowisko to wypływa z głębszej, metafizycznej tezy, dystansującej się wobec optymizmu w kwestii ludzkich zdolności poznania prawdy. Berlin sądził bowiem, że przekonanie, iż „musi istnieć ostateczna obiektywna odpowiedź na zagadnienia normatywne, prawdy, które można udowodnić lub poznać dzięki bezpośredniej intuicji, że jest w zasadzie możliwe odkrycie harmonijnego wzorca, w którym wszystkie wartości współlistnieją w zgodzie i że musimy dążyć do tego jednego celu; że możemy odkryć jakąś jedną główną zasadę kształtującą tę wizję, zasadę, która gdy zostanie odkryta, będzie kierować

¹ J. Gray, *Berlin*, Fontana, London 1995, s. 141–168.

² I. Berlin, *Four Essays on Liberty*, s. 1.

naszym życiem – to starożytne i niemal powszechne przekonanie, na którym opiera się tak wiele tradycyjnej refleksji, postępków i doktryn filozoficznych, wydaje mi się nieuzasadnione, a czasami wiodło ono (i nadal prowadzi) do absurdów w teorii i barbarzyńskich konsekwencji w praktyce”³.

Nowatorska konceptualizacja agonistyczności życia ludzkiego w rozmaitych jego aspektach jako konsekwencji uznania pluralizmu społecznego i aksjologicznego stała się fundamentem późniejszych dociekań filozoficzno-politycznych Johna Graya, w tym dotyczących wielu zagadnień współczesnej filozofii polityki i prawa. Na obecnym etapie twórczość Graya w coraz większym stopniu jest nacechowana sceptycyzmem co do możliwości wypracowania przekonującej racjonalnej teorii polityki oraz pokierowania przyszłością rodzaju ludzkiego w ogóle. Według Tima Blacka, jednego z recenzentów książki *Słomiane psy*, Gray sądzi, „iż na świecie jest o wiele za dużo ludzi, że jesteśmy plagą na tej planecie i krwiożerczą hordą, a także że nasze pragnienie lepszego społeczeństwa nieuchronnie skończy się masowym mordem”⁴; zastanawiał się także, skąd ktoś wyznający takie poglądy czerpie motywację do codziennego wstawania z łóżka. Choć przypisana przezeń Grayowi skrajna postać pesymizmu i mizantropii jest być może nieco karykaturalna i jakkolwiek Gray dał pewne podstawy do takich opinii o nim, to w żadnej mierze jego pesymizm nie upoważnia, iżby lekceważyć jego pisarstwo. Gray głosił na przykład w 2002 roku, zgoła proroczo, że „jeżeli chce się zrozumieć wojny XXI wieku, trzeba zapomnieć o konfliktach wieku XX. Zamiast tego trzeba czytać Malthusa. Przyszłe wojny będą się toczyły o kurejące się zasoby naturalne”⁵. Ta opinia Graya, jak wiele innych, znalazła bolesne potwierdzenie na przykład w wydarzeniach z 2011 roku, które zmieniły obraz polityczny w krajach Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu, a których konsekwencje bezpośrednio wpływają na stan obecnej polityki w skali globalnej.

Jakkolwiek nie można uznać dzieła Graya za zakończone, albowiem nie zaprzestaje on swojej intensywnej aktywności pisarskiej, zyskało ono już trwałe miejsce we współczesnej filozofii społecznej i politycznej i stało się przedmiotem osobnych prac analitycznych i krytycznych. Najnowsze książki Graya, nacechowane pesymizmem i sceptycyzmem, cieszą się wielkim zainteresowaniem współczesnych myślicieli zajmujących się kwestiami polityki współczesnego świata. Jednym wielu przejawów tego zainteresowania i zarazem świadectwem wagi jego idei dla współczesnego dyskursu politycznego

³ Tamże, s. lv–lvi.

⁴ T. Black, *John Gray, The Poster Boy for Misanthropy*, „Spiked” 2009, maj, nr 24, http://www.spiked-online.com/index.php?site/reviewofbooks_article/6896 (dostęp 25.05.2009).

⁵ J. Gray, *Straw Dogs. Thoughts on Humans and Other Animals*, Granta Books, London 2002, s. 180 (wyd. pol.: *Słomiane psy. Myśli o ludziach i innych zwierzętach*, przeł. C. Cieśliński, Książka i Wiedza, Warszawa 2003).

jest reprezentatywny zbiór tekstów krytycznych zebranych w tomie *The Political Theory of John Gray*⁶ oraz książka Johna Hoffmana *John Gray and the Problem of Utopia*⁷.

Najnowsza praca Beaty Polanowskiej-Sygułskiej, *John Gray i krytyka liberalnego legalizmu*, jest trzecią książką w całości poświęconą ideom tego myśliciela. Przedmiotem rozważań jest tu stanowisko Johna Graya wobec współcześnie dominujących doktryn liberalnych, w których kwestie prawnych regulacji zasad życia społecznego i politycznego odgrywają kluczową rolę. Zainteresowanie Polanowskiej-Sygułskiej dla twórczości Graya jest naturalną konsekwencją jej pracy intelektualnej nad filozofią Isaiaha Berlina, któremu poświęciła liczne publikacje, w tym m.in. książkę *Filozofia wolności Isaiaha Berlina*⁸. Ponadto autorka opublikowała liczne teksty powiązane z tą tematyką, w tym zbiór artykułów *Między filozofią polityczną a filozofią prawa*⁹, dotyczący relacji między filozofią polityki i teorią prawa, oraz *Rozmowy z oxfordzkimi filozofami*¹⁰. Warto wspomnieć, że jej publikacje w istotny sposób kształtują współczesny dyskurs filozoficzny w obszarze filozofii prawa i polityki. Jej prace naukowe sytuują się na wysokim poziomie naukowej dociekliwości i zyskały ważne miejsce w polskim i międzynarodowym dyskursie naukowym, zaś sama autorka zdobyła status uznanej i szanowanej intelektualistki, skoncentrowanej na dociekaniach nad różnymi zagadnieniami teorii liberalizmu współczesnego, jego ewolucji i krytyki.

Monograficzny charakter rozważań Polanowskiej-Sygułskiej prowadzi ją przez całą dotychczasową twórczość Graya, od najwcześniejszych jego książek po najnowsze. Zasadniczym celem jej monografii jest rekonstrukcja poglądów Graya w obszarze filozofii moralnej, politycznej i filozofii prawa, oraz ich analiza i krytyka. Autorka wychodzi od analizy wczesnych prac Graya, aby następnie skupić uwagę na koncepcjach pluralizmu, agonizmu politycznego i moralnego oraz idei *modus vivendi*, które charakteryzują późniejsze jego prace. M.in. przedstawia konsekwencje pluralizmu etycznego dla teorii prawa oraz ilustruje go za pomocą przykładu skargi Soile Lautsi z 2002 roku przeciwko obecności krzyża jako symbolu religii katolickiej we Włoszech oraz zmiennych i wzajemnie sprzecznych orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w tej sprawie. Autorka podejmuje także próbę przedstawienia

⁶ J. Horton, G. Newey (red.), *The Political Theory of John Gray*, Routledge, London 2006.

⁷ J. Hoffman, *John Gray and the Problem of Utopia*, University of Wales Press, Cardiff 2008.

⁸ B. Polanowska-Sygułska, *Filozofia wolności Isaiaha Berlina*, Znak, Kraków 1998.

⁹ B. Polanowska-Sygułska, *Między filozofią polityczną a filozofią prawa*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2012.

¹⁰ B. Polanowska-Sygułska, *Rozmowy z oxfordzkimi filozofami*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2011.

całościowego ujęcia filozofii politycznej i filozoficznej oceny miejsca i roli prawa w koncepcjach liberalnych oraz stawia istotne pytania, na które Gray nie udziela zadowalających odpowiedzi.

Celem książki Polanowskiej-Sygułskiej jest wskazanie bardzo ważkiego zagadnienia, z którym musi się zmierzyć współczesna filozofia prawa. Zagadnienie to można zilustrować za pomocą wskazania na jedną z najważniejszych koncepcji w dziedzinie filozofii prawa, mianowicie na czołowego przedstawiciela anglosaskiej analitycznej teorii prawa i jednego z najważniejszych reprezentantów współczesnego liberalizmu w teorii prawa, Herberta Harta, a następnie na główne tezy samego Graya w odniesieniu do możliwości skutecznego regulowania życia społecznego i politycznego za pomocą praw.

W swojej systematycznej koncepcji prawa Hart argumentował na rzecz odróżnienia zasad prawa od zasad moralności, pojmowanej zarówno w sensie konwencjonalnym, jak i w sensie idealnego, pożądanego lub normatywnego systemu moralnego¹¹. Zbudowany przez Harta schemat formalny systemu prawa składa się z hierarchicznego zespołu reguł, z których „najwyższą” i „ostateczną” jest reguła uznania (obowiązywalności prawa), następnie reguły wtórne, a wreszcie reguły pierwotne. Istnienie i skuteczne funkcjonowanie reguły uznania zależy według Harta od praktycznego stosunku wszystkich osób danej grupy wobec prawa, w szczególności od osób zajmujących oficjalne stanowiska w danym państwie. Warunkiem funkcjonowania reguły uznania i jej mocy wiążącej jest bowiem powszechna akceptacja pewnego wspólnego standardu, zgodnie z którym wszystkie osoby są obowiązane szanować i stosować prawa zgodne z tym wzorcem. W odniesieniu do kwestii statusu naturalnych praw człowieka Hart przyjął stanowisko warunkowe, nieprzesądzające definitywnie ich istnienia; twierdził, że jeżeli istnieją prawa moralnie pożądane przez jakikolwiek porządek społeczny, najważniejsze z nich jest równe prawo wszystkich ludzi do wolności.

Większość powyższych twierdzeń podlega zakwestionowaniu w pismach Graya. Pod tym względem można go wręcz uznać za czołowego współcześnie krytyka legalistycznego podejścia w filozofii politycznej, zaś jego antyliberalizm, któremu dawał wyraz w wielu pismach, poczynając zwłaszcza od tekstów zebranych w *Post-Liberalism*¹², wynika w głównej mierze z jego antylegalizmu, tj. przekonania, iż liberalna wiara w możliwość skutecznego regulowania życia społecznego za pomocą racjonalnych praw nie jest ugruntowana. Pod tym względem Gray reprezentuje stanowisko, które można określić mianem sceptycznego realizmu, choć sam Gray jest również określany wprost jako nihilista. Antylega-

¹¹ H. Hart, *Pojęcie prawa*, przekład i wstęp J. Woleński, PWN, Warszawa 1998.

¹² J. Gray, *Post-Liberalism. Studies in Political Thought*, Routledge, London–New York 1993.

lizm Graya wynika z jego najogólniejszych przekonań filozoficzno-politycznych. Należy do nich teza, że pojęcia autonomii moralnej i sprawiedliwości jako bezstronności mają charakter lokalny, zarówno w tym sensie, iż wyrastają one w odmienny sposób w odmiennych kulturach, a także dlatego, że różnią się one między sobą w nieredukowalny sposób¹³. Gray sądzi, że pojęcie równości wobec prawa, podstawowe przekonanie akceptowane przez główny nurt liberalizmu, jest istotnie wartością, ale nie jest to wymóg jakiegokolwiek uniwersalnej teorii sprawiedliwości, lecz po prostu narzędzie obrony przez wykluczeniem. Opowiadając się za stanowiskiem określanym przez siebie mianem liberalnego komunitaryzmu¹⁴, Gray twierdzi, że autonomia jednostki, jakiej to stanowisko broni, nie ma charakter uniwersalnego. Jego stanowisko, które stanowczo odróżnia od nostalgicznego komunitaryzmu, skłania go również do tego, aby nie tylko bronić wolności w sensie negatywnym, ale także wspierać jednostkową autonomię, ta zaś, jak twierdzi, może wzrastać i rozwijać się tylko na bazie silnych wzajemnych zobowiązań¹⁵. Innymi słowy, negatywne stanowisko Graya wobec uniwersalizmu legalistycznego, charakterystycznego dla wielu doktryn liberalnych, wyrasta z jego akceptacji pluralizmu i partykularyzmu politycznego, a także jego doktryny *modus vivendi* jako postawy dążącej do tymczasowych jedynie, przygodnych, nieostatecznych i lokalnych rozwiązań.

Polanowska-Sygulska poddaje wszystkie powyżej zasygnalizowane i inne, powiązane z nimi kwestie obszernym analizom, które są oparte nie tylko na wnikliwym zrozumieniu tekstów samego protagonisty jej książki. Należy przy tej okazji podkreślić, że Polanowska-Sygulska odegrała rolę katalizatora licznych ważkich wypowiedzi Graya. Zostały one, co nie mniej ważne, przedstawione w szerokim planie dyskusji filozoficznych, ilustrujących racje stojące za ewolucją jego myślenia. Jeżeli bowiem weźmie się pod uwagę fakt, iż krytyczne stanowisko Graya wobec tego, co nazywa on legalizmem, wcale nie jest odosobnione na płaszczyźnie teoretycznej, a także jeżeli uwzględni się obecne partykularystyczne tendencje praktyczno-polityczne, to wyzwanie, jakie znalazło wyraz w pisarstwie filozoficznym Graya, należy potraktować z powagą, albowiem nurt przezeń reprezentowany stanowi silny argument na rzecz przemyślenia wiodących tez tradycyjnej filozofii prawa.

Luką w narracji Polanowskiej-Sygulskiej jest brak obszerniejszych odniesień do twierdzeń charakterystycznych dla komunitaryzmu, z którym identyfikuje się Gray na obecnym etapie rozważań. Poważniejsza kwestia dotyczy miejsca i roli prawa w partykularystycznej perspektywie późnego Graya. Albowiem nawet jeżeli przyjąć Grayowski sceptyczny realizm w sprawie uni-

¹³ Por. B. Polanowska-Sygulska, *John Gray i krytyka liberalnego legalizmu*, dz. cyt., s. 87.

¹⁴ Tamże, s. 80 i n.

¹⁵ Tamże, s. 89.

wersalistycznych ambicji liberalizmu i wobec integralnego związku między racjonalnością a sprawiedliwością, którą podkreśla np. Courtland H. Peterson, nie oznacza to, iż funkcjonowanie lokalnych wspólnot nie wymaga, jako warunku *sine qua non*, zasad i przepisów prawa. W swoim lekceważeniu kwestii prawa Gray posuwa się tak daleko, iż tej kwestii nie podejmuje, choć tę konieczność wydaje się akceptować, jak np. na ostatnich stronach *Black Mass*, gdzie pozytywnie odnosi się do roli państwa w prawnym uregulowaniu statusu religii. W tej drażliwej i aktualnej kwestii Gray pisał:

Nadszedł czas, aby pogodzić się z różnorodnością religii i porzucić próby budowy świeckiego monolitu. Uznanie, że żyjemy w czasach post-sekularnych, nie oznacza, że religie należy uwolnić od ograniczeń będących warunkiem cywilizowanego współistnienia. Zadaniem centralnego rządu jest wypracowanie i narzucenie struktury, w ramach której mogą one ze sobą współistnieć. Struktura tego rodzaju nie może być identyczna w przypadku każdego społeczeństwa ani nie może być ustalona raz na zawsze. Ucieleśnią ona pewien typ tolerancji, której celem nie jest prawda, lecz pokój. Gdy celem tolerancji jest prawda, jest to wówczas strategia zmierzająca do harmonii. Lepiej jednak uznać, że harmonii nie da się osiągnąć. Jeszcze lepiej jest porzucić żądanie harmonii i pogodzić się z różnorodnością ludzkiego doświadczenia. *Modus vivendi* między religiami, który rozkwitał co jakiś czas w przeszłości, można by wówczas odnowić¹⁶.

Ten wątek zasługiwałby na bardziej dogłębne rozpatrzenie.

Polanowska-Sygulska dąży do uczynienia kwestii rządów prawa centralnym problemem jej analizy filozofii politycznej Graya. Zamiar ten jednak napotyka tę poważną przeszkodę, że Gray odnosi się w negatywny, wręcz lekceważący sposób do kwestii roli prawa w regulowaniu życia społecznego i z tej przyczyny nie poświęca temu zbyt wiele uwagi. Jego uwaga koncentruje się raczej na kwestionowaniu filozoficznych i antropologicznych założeń, na których wspiera się liberalne przekonanie, na przykład J. Rawlsa czy R. Dworkina, o centralnej wadze sprawiedliwego prawa w życiu społecznym i politycznym. Polanowska-Sygulska ma świadomość tej trudności, co jednoznacznie i wielokrotnie podkreśla w książce, zwłaszcza w podsumowaniu¹⁷. Z tej przyczyny jej analiza antylegalizmu Graya skupia się na filozoficznych powodach, które skłaniają go do kwestionowania znaczenia prawa, nie zaś na samych zagadnieniach prawnoteoretycznych. Pod tym względem jej praca bez wątplenia i przekonująco realizuje zamierzone cele.

Adam Chmielewski

¹⁶ J. Gray, *Black Mass. Apocalyptic Religion and the Death of Utopia*, Allen Lane, London 2007.

¹⁷ B. Polanowska-Sygulska, *John Gray i krytyka liberalnego legalizmu*, dz. cyt., s. 365–366.